Norbert Wronka, Historia o lataniu

Nie wiedziałem że potrafię latać
ktoś mi wmówił że
Moje miejsce jest tu w czterech ścian
Chowam się

Czy po tylu latach
Usłyszę przepraszam
Czy znowu tylko gorzki śmiech
Niby tak daleko
ale w snach powraca
Ten sam lęk

Znów trafiasz w słaby punkt
Dotykasz czułych strun
Ale moje serce
Wytrzyma więcej
Niż siła twoich słów

Na głęboką wodę chcę wypłynąć
Nie żałuję łez
Teraz rzadziej kłócę się ze sobą
Jest mi lżej

Czy po tylu latach
Usłyszę przepraszam
Czy znowu tylko gorzki śmiech
Niby tak daleko
ale w snach powraca
Ten sam lęk

Znów trafiasz w słaby punkt
Dotykasz czułych strun
Ale moje serce
Wytrzyma więcej
Niż siła twoich słów

To historia o lataniu

Znów trafiasz w słaby punkt
Dotykasz czułych strun
Ale moje serce
Wytrzyma więcej
Niż siła twoich słów